

Sygn. akt V. 2 Ka 439/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 listopada 2016 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku

V Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Aleksandra Odoj-Jarek

Protokolant: Ewelina Grobelny

w obecności ---

po rozpoznaniu w dniu 25 października 2016 r.

sprawy: **M. M. (1)**

córki T. i J.

ur. (...) w W.

obwinionej o wykroczenia z art. 107 kw, art. 119 § 1 kw i art. 150 §1 kw

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionej

od wyroku Sądu Rejonowego w Rybniku

z dnia 16 maja 2016r. sygn. akt IX W 718/15

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,

II. obciąża obwinioną opłatą za II instancję w kwocie 60 (sześćdziesiąt) złotych oraz zryczałtowanymi kosztami postępowania w kwocie 50 (pięćdziesiąt) złotych.

SSO Aleksandra Odoj-Jarek

Sygn. akt V 2. Ka 439/16

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 16 maja 2016 roku w sprawie o sygn. akt IX W 718/15 Sąd Rejonowy w Rybniku uznał obwinioną M. M. (1) za winną tego, że:

- w okresie od czerwca 2014 r. do dnia 4 maja 2015 r. w R. przy ul. (...) poprzez zamknięcie w piwnicy na sznurek, wylewanie kawy na elewację budynku, wyrzucanie śmieci na schody, znieważanie słowami wulgarnymi i obraźliwymi złośliwie niepokoiła pokrzywdzoną M. R., czym wyczerpała znamiona wykroczenia z art. 107 k.w.;

- w dniu 1 marca 2015 r. w R. przy ul. (...) dokonała kradzieży artykułów spożywczych o łącznej wartości co najmniej 400 zł na szkodę M. R., czym wyczerpała znamiona wykroczenia z art. 119 § 1 k.w.;

- w dniu 12 marca 2015 r. w R. przy ul. (...) uszkodziła nienależący do niej ogród kwiatowy poprzez wykopanie dwóch krzewów ozdobnych i sadzonek kwiatowych, a w dniu 26 kwietnia 2015 r. ścięła kwiaty kwitnące w tym ogrodzie, czym wyczerpała znamiona wykroczenia z art. 150 § 1 k.w.

Za powyższe czyny na mocy art. 119 § 1 k.w. w zw. z art. 9 § 2 k.w. M. M. (1) wymierzono łącznie karę grzywny w wysokości 600 zł.

Na podstawie art. 150 § 3 k.w. orzeczono od obwinionej na rzecz pokrzywdzonej M. R. nawiązkę w wysokości 200 zł.

Nadto Sąd I. instancji zasądził od obwinionej na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania w łącznej kwocie 391,34 złotych.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca obwinionej, zaskarżając go w całości. Skarżący zarzucił obrazę przepisów postępowania:

- z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w. przez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów poprzez bezkrytyczne uznanie zeznań świadków, w tym pokrzywdzonej jako spójnych, rzeczowych i pozbawionych wewnętrznych sprzeczności oraz w pełni ze sobą korespondujących przy jednoczesnym uznaniu wyjaśnień obwinionej w zakresie postawionych zarzutów jako nieznanających potwierdzenia w zebranym w sprawie materiale dowodowym, a także naiwnych i gołosłownych – mimo braku podstaw do takiego przyjęcia;

- z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w. przez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów poprzez brak wskazania, w jaki sposób sąd miał na uwadze zeznania B. B., E. D., G. K., Z. B. i A. S. oraz pominięcie oceny wiarygodności wyjaśnień obwinionej w kontekście zeznań powyższych świadków;

- z art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 36 § 2 k.p.w. poprzez oddalenie wniosku dowodowego o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z akt postępowania II C 393/11 pomimo szczególnego znaczenia tego dowodu dla niniejszej sprawy.

Obrońca wskazał także na błąd w ustaleniach faktycznych polegający na niezasadnym przyjęciu, że obwiniona dopuściła się zarzucanych jej czynów w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie obwinionej od zarzucanych jej czynów, względnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I. instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

apelacja obrońcy obwinionej nie zasługuje na uwzględnienie, a zarzuty w niej stawiane pozbawione są słuszności.

Skarżący zarzucił, że Sąd I. instancji podczas wyrokowania w sprawie dopuścił się obrazy przepisów postępowania i błędu w ustaleniach faktycznych. Tezy podnoszone przez obrońcę są jednak pozbawione słuszności. Podkreślić należy na wstępie, że zarzuty apelacji mają charakter czysto polemiczny i sprowadzają się do negowania ocen i ustaleń sądu oraz zastępowania ich ocenami i wnioskami własnymi, w żadnym razie zaś nie mogą podważyć trafności rozstrzygnięcia Sądu I. instancji.

Rozważania Sądu meriti co do oceny tychże dowodów, a w szczególności zeznań świadków i wyjaśnień obwinionej, należy w pełni podzielić i zaakceptować. Ocena zebranych w sprawie dowodów dokonana przez Sąd nie zawiera bowiem w sobie błędu, nie jest w żadnym razie oceną dowolną, ponieważ poparta została wszechstronną analizą całokształtu okoliczności sprawy. Sąd I. instancji dokonał oceny zgromadzonego materiału dowodowego zgodnie z zasadami prawidłowego rozumowania, wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego.

Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych byłby zasadny tylko wówczas, gdyby Sąd I. instancji oparł swój wyrok na faktach, które nie znajdują potwierdzenia w wynikach postępowania dowodowego, albo też z faktów tych wysnuł wnioski niezgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego.

Takich uchybień Sąd I. instancji w przedmiotowej sprawie się nie dopuścił, albowiem wskazał dowody, na których oparł swoje ustalenia, a jednocześnie wskazał przesłanki, którymi się kierował odmawiając wiary dowodom przeciwnym i w tych granicach mieści się również ocena zeznań świadków oraz wyjaśnień obwinionej. Powielanie tej argumentacji oraz ponowne opisywanie zeznań i wyjaśnień przez Sąd Okręgowy byłoby w tej kwestii zbędne.

Nie ulega wątpliwości, że pomiędzy obwinioną a pokrzywdzoną istnieje głęboki i permanentny konflikt, którego przyczyną jest rozpad małżeństwa obwinionej i będący jego efektem spór o nieruchomości. Oczywistym jest, że w trakcie tego konfliktu zarówno obwiniona, jak i pokrzywdzona wzajemnie naruszały swoje dobra osobiste, obrażały się, czyniły sobie złośliwości i utrudniały sobie życie we wspólnie zajmowanym budynku. Jest bardzo prawdopodobne, iż pokrzywdzona swoją postawą i zachowaniem prowokowała obwinioną, sama zresztą została ukarana za wykroczenie z art. 107 k.w. na szkodę córki obwinionej M. M. (2). Tym niemniej należy mieć na uwadze, że niniejsza sprawa nie dotyczy ani kwestii własności nieruchomości, ani zachowań pokrzywdzonej i jej roli w przedmiotowym konflikcie. Przedmiotem niniejszej sprawy są wyłącznie czyny zarzucane obwinionej.

Zatem zeznania świadków dotyczące kwestii zachowania się byłego męża obwinionej, procedury niebieskiej karty, znęcania się P. M. nad obwinioną, rozwodu obwinionej, charakteru kontaktów i stosunków dzieci z rodzicami i pokrzywdzoną, odcięcia obwinionej prądu, czy też niewłaściwego zachowania pokrzywdzonej wobec obwinionej i jej córki nie mają związku z niniejszą sprawą, gdyż nie dotyczą czynów zarzucanych obwinionej. Dlatego też zeznania B. B., E. D., G. K. i A. S., które nie odnosiły się do zdarzeń stanowiących podstawę zarzutów, a w znacznej mierze dotyczyły okoliczności mających miejsce przed zarzucanymi czynami, nie mogły być podstawą ustalenia stanu faktycznego.

To samo dotyczy dowodu z akt sprawy o sygn. II C 363/11, która nota bene w dalszym ciągu toczy się i nie rozstrzygnięto jeszcze prawomocnie w przedmiocie uzgodnienia treści księgi wieczystej. Dowód ten jest nieprzydatny dla stwierdzenia danych okoliczności będących przedmiotem postępowania w sprawie niniejszej, poza tym okoliczności mające zostać wykazane tym dowodem są bezsporne.

Dołączone do akt sprawy zdjęcia mające ukazać widok na ogród kwiatowy pokrzywdzonej z posesji A. W. nie podważają wiarygodności tegoż świadka. Przede wszystkim powyższe zdjęcia nie zostały wykonane z perspektywy i wysokości, z jakiej A. W. zaobserwował wycinanie przez obwinioną kwiatów. Poza tym zdjęcia te wykonano w okresie bujnej vegetacji roślin, natomiast niezależnie od średniej temperatury zimy, polski klimat nie uległ jeszcze tak znaczącemu ociepleniu, by w kwietniu, ani tym bardziej na początku marca, drzewa i krzewy miały w pełni rozwinięte liście, co ma miejsce dopiero w maju.

Ostrożnie należy również oceniać zeznania małoletniej M. M. (2), która informację o przedmiotowych zdarzeniach w znacznej mierze czerpała od swojej matki, tj. obwinionej. Oczywistym jest, iż małoletnia M. M. (2) funkcjonuje w toczącym się konflikcie, wobec którego nawet dorosłej osobie trudno byłoby zachować pozycję bezstronnego obserwatora. Tym bardziej małoletnia pozostająca pod opieką i wpływem obwinionej, wobec której jest lojalna, sama stała się stroną tego konfliktu (została przecież pokrzywdzona zachowaniem M. R.) i jest negatywnie nastawiona do pokrzywdzonej (do czego ma obiektywne podstawy), którą traktuje jako osobą wrogą sobie i swojej matce. Tym niemniej nawet zeznania M. M. (2) dotyczące sytuacji zamknięcia pokrzywdzonej w piwnicy zasadniczo różnią się od wyjaśnień obwinionej, podważając ich wiarygodność.

Na fakt popełnienia przez obwinioną zarzucanych jej czynów wskazują nie tylko zeznania pokrzywdzonej, ale również P. M., a przede wszystkim R. M., A. W. i K. L.. Ostatni trzech świadkowie nie mieli żadnego powodu, by nieprawdziwie pomawiać obwinioną. K. L. wskazał, że jako dzielnicowy posiadał wiedzę o przedmiotowym konflikcie i uczestniczył w częstych interwencjach Policji, również tych związanych z zarzucanymi obwinionej czynami. Świadek zeznał, że miała miejsce interwencja Policji w związku z zamknięciem pokrzywdzonej w piwnicy. Potwierdził również fakt wystąpienia

zniszczenie roślin w ogródku pokrzywdzonej i zabrudzenie elewacji. Jak już wskazano powyżej, A. W. był naocznym świadkiem niszczenia roślin przez obwinioną. Natomiast R. M., który jest starszym bratem M. M. (2), składając zeznania starał się zachować bezstronność, z treści jego zeznań nie wynika bowiem, by był on negatywnie nastawiony do którejś ze stron konfliktu. Z zeznań R. M. jednoznacznie wynika między innymi to, iż pokrzywdzona za pomocą sznurka została zamknięta w piwnicy.

Sąd Okręgowy w pełni podziela rozważania Sądu Rejonowego odnośnie oceny zachowania obwinionej w kontekście naruszenia norm przepisów art. 107 k.w., art. 119 § 1 k.w. i art. 150 § 1 k.w.

Artykuł 107 k.w. jako wykroczenie penalizuje złośliwe dokuczanie innej osobie. Może ono polegać na złośliwym wprowadzeniu w błąd albo na złośliwym niepokojeniu. Przepis ten ma na celu ochronę osoby przed zachowaniami, które naruszają jej spokój osobisty, wywołują obawę czy poczucie zagrożenia. Zatem przedmiotem ochrony art. 107 k.w. jest spokój psychiczny człowieka, przeciwdziałanie frustracji, irytacji oraz innym formom dyskomfortu psychicznego. Niewątpliwie zamknięcie w piwnicy na sznurek, wylewanie kawy na elewację budynku, wyrzucanie śmieci na schody, znieważanie słowami wulgarnymi i obraźliwymi stanowiło złośliwe dokuczanie pokrzywdzonej oraz mogło powodować u niej frustrację, irytację i niepokój. Zatem zarzucane obwinionej zachowanie wypełniało znamiona wykroczenia z art. 107 k.w.

Przedmiotem wykroczenia z art. 119 § 1 k.w. jest kradzież lub przywłaszczenie rzeczy, której wartość nie przekracza ¼ minimalnego wynagrodzenia za pracę. Oczywistym jest, że obwiniona dokonując zaboru jedzenia należącego do pokrzywdzonej o wartości 400 zł wypełniła znamiona tegoż wykroczenia.

Artykuł 150 § 1 k.w. typizuje wykroczenie polegające na uszkodzaniu cudzego ogrodu warzywnego, owocowego lub kwiatowego, drzewa lub krzewu owocowego, określane w literaturze jako szkodnictwo ogrodowe. Przedmiot ochrony art. 150 k.w. stanowi integralność takich dóbr, jak ogród warzywny, owocowy lub kwiatowy, drzewo owocowe lub krzew owocowy. W przepisie tym chodzi o ochronę tych dóbr, a także o ochronę nakładu pracy włożonej przez pokrzywdzonego w utrzymywanie ogrodu, i to niezależnie od tego, czy pokrzywdzony był prawnym właścicielem nieruchomości, czy też nie. Nie ulega wątpliwości, że obwiniona wykopując krzewy i sadzonki kwiatowe oraz ścinając kwiaty w ogródku pokrzywdzonej dopuściła się wykroczenia z art. 150 § 1 k.w.

Zatem wbrew twierdzeniom apelującego, w świetle zebranego i prawidłowo ocenionego przez Sąd I. instancji materiału dowodowego nie ulega wątpliwości, że obwiniona wypełniła ustawowe znamiona przypisanych jej wykroczeń.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku w zakresie winy, ani też podstaw do jego uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Odnosząc się do orzeczonej kary - zważywszy na kwestionowanie w apelacji winy obwinionej i brzmienia przepisu art. 109 § 2 k.p.o.w. w zw. z art. 447 § 1 k.p.k. - należy przyjąć, że wymierzona została po rozważeniu przez Sąd I. instancji okoliczności mających wpływ na jej wymiar i nie można jej uznać za rażąco surową, dlatego i w tej części brak jest podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku. Należy mieć na uwadze, że grzywna w kwocie 600 zł została wymierzona obwinionej za trzy różne wykroczenia, które powodowały wymierne szkody materialne oraz w poważnym stopniu wpływały na psychikę i samopoczucie pokrzywdzonej. Nadto jedno z nich trwało przez rok. Jednocześnie dopuszczenie się tych wykroczeń nie było wynikiem jakiegoś wybryku lub nieprzemysłanego impulsu, a jedynie złośliwego, permanentnego i przemyślanego działania obwinionej.

Zgodnie z art. 150 § 3 k.w. orzeczenie nawiązki w przypadku stwierdzenia dopuszczenia się wykroczenia z art. 150 § 1 k.w. było obligatoryjne, zaś jej kwota w wysokości 200 zł jest stosunkowo niska.

Sąd I. instancji prawidłowo orzekł o kosztach, którymi obciążył obwinioną, mając na uwadze jej sytuację materialną i rodzinną.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono po myśli art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 119 k.p.o.w., obciążając nimi obwinioną, jako że wniesiony przez nią środek odwoławczy nie został uwzględniony.

SSO Aleksandra Odoj-Jarek